

Ks. Wojciech Mleczko CR
Rzym

Sługa Boży ks. Paweł Smolikowski CR jako rektor Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie

Ksiądz Paweł Smolikowski CR¹ był wybitną postacią w historii Kościoła polskiego z przełomu XIX i XX wieku. Zasłużył się nie tylko jako wybitny zmartwychwstaniec i generał swojego zgromadzenia, misjonarz bułgarski, konsultor watykańskich Kongregacji: Propagandy Wiary i Soboru, historyk, apologeta i pisarz ascetyczny, ceniony konferencjonista, poszukiwany kierownik dusz, ale także jako wychowawca kapłanów i długoletni rektor Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie.

¹ Paweł Smolikowski urodził się 4 II 1849 r. w Twerze w Rosji. Po powrocie rodziny z wygnania, ukończył szkołę średnią w Warszawie i wstąpił do seminarium duchownego. Został wysłany do Rzymu, gdzie poznał zgromadzenie zmartwychwstańców i przyłączył się do niego. Swoją formację zakonną odbył wśród współzałożycieli zakonu: ks. Hieronima Kajsiewicza CR i ks. Piotra Semenki CR. Był pierwszym zmartwychwstańcem wyświęconym w obrządku bizantyjskim (1873 r.). Pracował jako wychowawca w Bułgarii (1874–1882), we Lwowie (1882–1891) i Krakowie, gdzie pełnił obowiązki mistrza nowicjatu (1921–1926), przełożony generalny zmartwychwstańców w latach 1895–1905. Pełnił funkcję konsultora watykańskich Kongregacji: Propagandy Wiary i Soboru. Pozostawił ponad dwieście różnorodnych dzieł (np. 51 książek) o tematyce historycznej, filozoficznej, apologetycznej i ascetycznej. Zmarł w opinii świętości 11 IX 1926 r. w domu zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej w Krakowie (tam też, w kruchości kościoła, spoczywają jego doczesne szczątki). Proces beatyfikacyjny na poziomie diecezjalnym został zakończony, a dokumentację przekazano do Watykanu. Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski CR (życie i dzieło)*, Kraków 2000.

Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie

Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie zostało oficjalnie otwarte 24 marca 1866 roku. Po wieloletnich staraniach zmartwychwstańców (od 1837 r.), na czele z ks. Piotrem Semenenką CR i ks. Hieronimem Kajsiewiczem CR, udało się ustanowić placówkę tak ważną dla formowania polskich kandydatów do kapłaństwa, pochodzących z wszystkich trzech zaborów. Zmartwychwstańcy jasno określili cele Kolegium: pierwszy – aby Kościół polski mógł mieć ścisły i nieprzerwany związek z Ojcem Świętym oraz z centrum wiary katolickiej; drugi – aby polscy kapłani mogli być ludźmi wykształconymi w prawowiernej teologii kościelnej. Kolegium Polskie mieściło się najpierw pod Kapitołem przy Via Salaria Vecchia 50, od 1878 roku przy Via Maroniti 22. Natomiast w roku 1936 ukończono dlań nowy gmach na Awentynie przy Piazza Remuria 1a. W roku 1938 Episkopat Polski przejął tę zmartwychwstańczą instytucję².

W ciągu siedemdziesięciu dwóch lat, przez które zmartwychwstańcy prowadzili Kolegium Polskie (1866–1938), ponad trzystu alumnów i księży mogło odbyć specjalne studia w Wiecznym Mieście. Dało ono Kościołowi w Polsce trzech kardynałów (byli to: Edmund Dalbor³ – prymas Polski, Aleksander Kakowski⁴ – metropolita warszawski, Adam Sapieha⁵ – metropolita krakowski), dwudziestu dwóch arcybiskupów i biskupów, przeszło 60 profesorów wydziałów teologicznych i seminariów duchowych (do ich grona należą m.in. Wincenty Granat i Jan Czuj), wielu wybitnych uczonych, duszpasterzy i osób pełniących kościelne urzędy (m.in. Józef Dą-

² B. Micewski, *Zmartwychwstańcy (Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa)*, Archiwum Generalne Zmartwychwstańców w Rzymie [dalej: ACRR], s. 14 n.

³ Ur. 30 X 1869 r. w Ostrowie Wlkp., zm. 13 II 1926 r. w Poznaniu. W Kolegium Polskim w latach 1892–1894. W 1893 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Rzymie. Studia odbywał na Uniwersytecie Gregoriańskim, wieńcząc je doktoratem z prawa kanonicznego. W 1915 r. mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim oraz prymasem Polski. 15 XII 1919 r. kreowany (m.in. wraz z Aleksandrem Kakowskim) kardynałem. Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie 1866–1966*, Watykan 1966, s. 80.

⁴ Ur. 5 II 1862 r. w Dębinie. W Kolegium najprawdopodobniej w latach 1884–1887. Zmarł w 1938 r. Arcybiskup warszawski, kardynał od 1919 r. W latach 1917–1918 członek Rady Regencyjnej. Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 86.

⁵ Ur. 14 V 1867 r. w Krasiczynie, zm. 23 VII 1951 r. w Krakowie. W Kolegium prawdopodobnie w latach 1895–1896. Doktor prawa kanonicznego, wicerektor Seminarium Duchownego we Lwowie. Od 1911 r. biskup krakowski. W 1925 r. mianowany arcybiskupem-metropolitą krakowskim, a w 1946 r. kardynałem. Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 75.

browski), rozproszonych po całym świecie. Trzech wychowanków zostało wyniesionych do chwały ołtarzy (św. bp Józef Sebastian Pelczar – pierwszy absolwent, oraz św. abp Józef Bilczewski⁶ i bł. ks. Jan Balicki)⁷.

Pierwszym i wieloletnim rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie został ks. Piotr Semenenko CR (tytuł ten przysługiwał mu do śmierci). Oficjalnie pełnił tę funkcję w latach 1866–1872. Zastąpił go kolejny wybitny zmartwychwstaniec, ks. Stefan Pawlicki CR (1873–1882). Później rektorem został ks. Karol Grabowski CR (1882–1888), a po nim ks. Antoni Lechert CR (1888–1892).

Niestety, atmosfera wokół Kolegium (szczególnie po śmierci o. Semeneki) nie była najlepsza. Wynikało to z różnego rozumienia zadań tejże instytucji. Biskupi polscy przysyłali do Kolegium księży, podczas gdy regulamin Kolegium zakładał przyjmowanie tylko kleryków. Ze strony Kolegium (zgodnie z dyrektywami papieskimi) związane to było z pragnieniem całościowego formowania, wychowywania do kapłaństwa, a nie tylko zapewnienia warunków do odbycia studiów specjalistycznych w Rzymie. W takiej sytuacji przyszło ks. Pawłowi Smolikowskiemu CR objąć urząd rektora Kolegium.

Okres rektoratu ks. Pawła Smolikowskiego CR w Kolegium Polskim

W większości opracowań można spotkać stwierdzenie, że ks. Paweł Smolikowski CR pełnił funkcję rektora Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie przez prawie 30 lat (1892–1921)⁸. Niestety, niezwykle trudno jest dotrzeć do oficjalnych informacji na ten temat⁹. W związku z tym, bazując na różnych źródłach i opracowaniach, przedstawimy poniżej rekonstruk-

⁶ Ur. 26 IV 1860 r. w Wilamowicach, zm. 20 III 1923 r. Święcenia kapłańskie przyjął w r. 1884 w Krakowie. W Kolegium Polskim w Rzymie od 1886 r. Profesor, dziekan Wydziału Teologicznego i rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1900 r. arcybiskup lwowski. Zmarł 20 III 1923 r. Kanonizowany w r. 2005. Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 72.

⁷ W. Mleczko, *Instytucje edukacyjne zmartwychwstańców. Zarys historii i działalności*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne”, 2006, nr 12, s. 177 n.; *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 16–37.

⁸ Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 35; P. Smolikowski, *Ciąg dalszy o Kolegium Polskim*, s. 3, ACRR 62943; W. Kwiatkowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, Albano 1941, s. 422.

⁹ Zarówno w *Liber Professorum Congregationis a Resurrectione D.N.J.C 1842–1908*, ACRR 70003, jak i *Catalogus Patrum et Fratrum Professorum Congregationis a Resurrectione D.N.J.C. ab Anno 1842*, ACRR 70005 brak szczegółowych danych.

cję okresów urzędowania ks. Smolikowskiego na stanowisku rektora tegoż Kolegium.

Pierwszy okres rektorstwa: 25 października 1892 – czerwca 1895

W pierwszych dniach września 1892 roku ks. Antoni Lechert CR złożył rezygnację do Stolicy Świętej z urzędu rektora Kolegium. Doszedł bowiem do wniosku, że nie może kierować Kolegium w atmosferze niechęci okazywanej mu przez biskupów polskich¹⁰.

Na sesji dnia 22 października 1892 roku o. Walerian Przewłocki, przełożony generalny Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, poinformował Radę Generalną, że kardynał protektor wyraził zgodę na zamianowanie ks. P. Smolikowskiego na stanowisko rektora Papieskiego Kolegium Polskiego. Zaś dnia 24 października na audiencji o. Przewłocki przedstawił Ojcu Świętemu nowego rektora. Uprzednio poinformowany o zmianie papież Leon XIII „był bardzo łaskaw, błogosławił i zalecał pilnować młodzież”¹¹. Dwa dni później odbyła się instalacja o. Pawła w Kolegium. Nowy rektor zamieszkał w swojej placówce¹².

Niecałe trzy lata później, 16 czerwca 1895 roku ks. Paweł Smolikowski CR został wybrany na przełożonego generalnego zmartwychwstańców¹³. W związku z tym nie mógł dalej zajmować się Kolegium Polskim. W jego miejsce został wyznaczony ks. Franciszek Lutrzykowski CR, który pełnił obowiązki rektora Kolegium w latach 1895–1897¹⁴. Z kolei od lipca 1897 roku do wiosny 1898 roku rektorem był ks. Jan Giecwicz CR¹⁵ (a jego

¹⁰ J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 308.

¹¹ W. Przewłocki, *Dziennik*, ACRR 29644.

¹² Por. *Akta Posiedzeń Rady Generalnej*, ACRR 66488. Według *Catalogus Patrum et Fratrum Professorum Congregationis a Resurrectione D.N.J.C. ab Anno 1842*, ACRR 70005, ks. Smolikowski został rektorem Kolegium 25 X 1892 r. Sam Smolikowski pisze o dniu 26 X. Por. P. Smolikowski, *Ciąg dalszy o Kolegium Polskim*, s. 2, ACRR 62944.

¹³ Por. *Catalogus Patrum et Fratrum Professorum Congregationis a Resurrectione D.N.J.C. ab Anno 1842*, ACRR 70005. Dodajmy, że w r. 1895 w Kolegium mieszkało 25 alumnów. Por. P. Smolikowski, *Sprawozdanie na Kapitułę Generalną 1895 r.*, ACRR 62930.

¹⁴ Por. P. Smolikowski, *Ciąg dalszy o Kolegium Polskim*, s. 3, ACRR 62944. „Z Kolegium się zrzuciłem. Rektorem jest O. Lutrzykowski – chciałem bowiem szczerzej zająć się Zgromadzeniem” (P. Smolikowski, *List do W. Moszyńskiego z 4 marca 1897 r.*, ACRR 31113).

¹⁵ „O. Giecwicz już dostał nominację na Rektora Kolegium. – Spadł mi ciężar z głowy, bo sądzę, że on doskonale rzecz poprowadzi [...]” (P. Smolikowski, *List do A. Bakanowskiego CR z 15 lipca 1897*, ACRR 31119).

wicerektorem, od 16 września 1897, przez kilka miesięcy był ks. Antoni Ziebura)¹⁶. Ksiądz Giecwicz poprosił jednak o zwolnienie z rektorstwa, ponieważ „męczyła go odpowiedzialność i źle na zdrowie wpływała”¹⁷.

O pracy ks. Pawła Smolikowskiego z uznaniem wypowiadali się polscy biskupi. Stwierdzili, piórem bp. J. Pelczara, że „dzięki wytrwałemu kierownictwu zakład postąpił pod względem naukowym i materialnym”¹⁸.

Ponownie w Kolegium: 4 czerwca 1898 – marca 1902

Wobec zaistniałej sytuacji, w maju 1898 roku Rada Generalna złożyła prośbę do Ojca Świętego o zezwolenie, aby o. Smolikowski, będąc przełożonym generalnym zmartwychwstańców, mógł znowu objąć obowiązki rektora Kolegium. W piśmie zaznaczono, że nowy rektor dobierze sobie wicerektora, który będzie go zastępował w codziennych sprawach kolegialnych¹⁹. 4 czerwca 1898 roku papież Leon XIII zatwierdził tę prośbę *iuxta preces* (według życzenia proszącego)²⁰.

Tym wicerektorem początkowo był dotychczasowy zastępca ks. Antoni Ziebura CR²¹. Ksiądz Smolikowski w roku szkolnym 1898/99 musiał jednak mieszkać w Kolegium, gdyż, jak sam pisze: „nie mogłem w niczym spuścić się na O. Zieburę”²².

W październiku 1899 roku wicerektorem został ks. Władysław Marszałkiewicz, a o. Smolikowski mógł się wyprowadzić z Kolegium, pozostając jednakże rektorem. „O. Marszałkiewicz nic beze mnie nie robi. Często chodzę do Kolegium, i on do mnie, radząc się we wszystkim” – zanotował o. Smolikowski²³. Ksiądz Władysław Marszałkiewicz CR pozostał na stanowisku do lipca 1901 roku, kiedy to zastąpił go ks. Tadeusz Olejniczak CR²⁴.

W marcu 1902 roku zatwierdzono nowe konstytucje Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, które zabraniały kumulacji urzędów. Wobec

¹⁶ Por. P. Smolikowski, *Ciąg dalszy...*, dz. cyt., s. 3, ACRR 62944.

¹⁷ Tenże, *List do E. Głowackiego CR z 10 czerwca 1898 roku*, ACRR 31151.

¹⁸ J. Pelczar, *List do P. Smolikowskiego z 27 czerwca 1895*, ACRR 40439.

¹⁹ Por. K. Czorba CR, *List do P. Smolikowskiego z 30 maja 1898*, ACRR 11765.

²⁰ Por. tenże, *List do P. Smolikowskiego z 5 czerwca 1898*, ACRR 11767.

²¹ A. Ziebura był słabym wicerektorem. Prawdopodobnie miał problem z alkoholem. Por. P. Smolikowski, *List do A. Ziebury CR z 27 lipca 1899*, ACRR 31191. Opuścił Zgromadzenie w 1899 r.

²² P. Smolikowski, *List do A. Bakanowskiego CR z 3 listopada 1899*, ACRR 31206.

²³ Tamże.

²⁴ Por. *Akta Posiedzeń Rady Generalnej*, lipiec 1901, ACRR 66488.

tego ks. Smolikowski definitywnie zrzekł się rektorstwa Papieskiego Kolegium Polskiego. Na swoje miejsce dnia 7 kwietnia zamianował ks. Konstantego Czorbę CR²⁵. Wicerektorem pozostał ks. Tadeusz Olejniczak CR, a po jego wyjeździe do pracy we Lwowie, dnia 15 listopada 1904 roku zastąpił go ks. Salvatore Baccarini CR²⁶.

Jednakże ks. Smolikowski zastępował nowego rektora w czasie jego nieobecności, np. od 3 do 27 lutego 1903 roku czy w wakacje tego samego roku²⁷.

Trzeci raz w Kolegium: 4 czerwca 1905 – 17 maja 1915

Po Kapitulie Generalnej zmartwychwstańców w 1905 roku nowy Przełożony Generalny, ks. Jan Kasprzycki, mianował we wrześniu 1905 roku ks. P. Smolikowskiego rektorem Kolegium Polskiego. Ojciec Paweł z oporami przyjął to stanowisko, zdając sobie doskonale sprawę z wielu trudności, trosk i napięć z tym związanych²⁸. Podjął się jednakże tego zadania, a w kierownictwie starał się o porządek. Swoim spokojem i taktem doprowadził do tego, że dyscyplina zewnętrzna, *silentium*, punktualność itp. były całkiem dobrze zachowywane, przykładano się też do nauki. Stosunki między alumnami a rektorem stawały się coraz lepsze²⁹.

W tym czasie ks. Smolikowski, na życzenie biskupów polskich, podjął dla kolegiastów wykłady z teologii pastoralnej, homiletyki i historii oraz uczył jęz. włoskiego³⁰.

Po wybuchu I wojny światowej ks. P. Smolikowski, jako poddany austriacki, musiał opuścić Włochy. Dnia 17 maja 1915 roku odjechał ostatnim transportem z Wiecznego Miasta w kierunku Wiednia, a potem do Krakowa. W Kolegium Polskim zastąpił go ks. Salvatore Baccarini³¹. W czasie wojny (1914–1919) w Kolegium pozostało tylko czterech-pięciu alumnów³².

²⁵ Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 34.

²⁶ Por. *Akta Posiedzeń Rady Generalnej*, 15 listopada 1904, ACRR 66489.

²⁷ Por. „*Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie*”, 1903, z. 1, s. 30.107.110.

²⁸ Por. J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 2 (1887–1932), Kraków – Katowice 2007, s. 293.

²⁹ Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 525 n.

³⁰ Por. tamże, s. 526 n.

³¹ Późniejszy biskup trzech niewielkich diecezji: Terracina, Sezze, Piperno, a następnie arcybiskup Capua.

³² Por. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 34 n.; J. Mrówczyński, *Sługa Boży*

Po raz ostatni: listopad 1919 – 23 lipca 1921

Po zakończeniu działań wojennych, ks. Paweł Smolikowski powrócił do Rzymu w pierwszych dniach listopada 1919 roku. Wraz z nim przybył ks. Franciszek Jop, późniejszy biskup, wysłany przez swego ordynariusza do Kolegium Polskiego. Ksiądz Smolikowski bezzwłocznie objął stanowisko rektora i podjął pracę w Kolegium. Był to bardzo trudny okres, ze względu na powojenny kryzys finansowy³³. Pierwsza wojna światowa przyniosła dewaluację funduszy, które były ulokowane przeważnie w Austrii. Kolegium odczuło to do tego stopnia, że myślano nawet o zawieszeniu jego działalności³⁴. Trudności udało się przezwyciężyć. W grudniu 1920 roku w Kolegium było 15 alumnów, a wśród nich 13 kapłanów przebywających za specjalnym pozwoleniem³⁵. Tak zapamiętał rektora ks. Stanisław Mystkowski z Warszawy:

Audiencja u dostojnego rektora Kolegium, o. Pawła Smolikowskiego, rezydującego w obszernym recepcyjnym salonie z przylegającą doń skromną celą zakonną wprowadziła nas w tajemniczy i pełen uroku świat duchowego i ascetycznego życia Kolegium, wychowującego alumnów polskich pod troskliwą opieką Stolicy Świętej i Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców. O. Smolikowski swym zewnętrznym wyglądem, osobowością i trybem życia stanowił żywy wzór i syntezę tego duchowego życia rzymskich tradycji wychowawczych, opromienionych polskim idealizmem i ogrzanych ciepłem naszej rodzimej uczuciowości, patriotyzmu i szlachetnego optymizmu. Jego światopogląd, duchowe wartości charakteru i metoda wychowania, wywarły decydujący wpływ na całe moje dalsze kapłańskie życie. Wyniosła i majestatyczna postać, oczy dobrego, kochającego swe dzieci duchowe Ojca, szczupłe, ascetyczne oblicze, ozdobione biało-srebrzystą brodą jako pamiątką jego apostołskich prac ekumeniczno-unijnych [...]³⁶.

W styczniu 1921 roku o. Smolikowski napisał do ojca generała W. Zapały CR, że po „trzydziestu latach” rektorstwa w Kolegium czuje się już zmęczony tą pracą³⁷. Prośba ks. Pawła została wysłuchana 23 lipca 1921

ksiądz Paweł Smolikowski..., dz. cyt., s. 549; J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców...*, dz. cyt., s. 389; W. Kwiatkowski, *Historia Zgromadzenia...*, dz. cyt., s. 498.

³³ Por. J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców...*, s. 453 n.

³⁴ Por. M. Oleś, *Kolegium zrodzone z ducha odnowy Kościoła: 1582–1982*, „Collegium Polonorum”, 1982, s. 18.

³⁵ Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 557.

³⁶ Wspomnienie ks. prałata Stanisława Mystkowskiego z Warszawy (w Kolegium w latach 1919–1920), [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 44.

³⁷ Por. P. Smolikowski, *List do W. Zapały CR z 26 stycznia 1921*, ACRR 31488.

roku, kiedy Przełożony Generalny zamianował go mistrzem nowicjatu zmartwychwstańców w Krakowie. Jego następcą na stanowisku rektora Kolegium Polskiego został ks. Jakub Jagalla CR³⁸.

Ks. Paweł Smolikowski CR – formator kapłanów

Zmartwychwstańcom niezwykle zależało na integralnym wychowaniu duchowieństwa. Dlatego stawiali na równowagę w formacji intelektualnej i duchowej. Ponieważ alumni Kolegium Polskiego, zgodnie ze skierowaniem własnych ordynariuszy, uczęszczali na stosowne rzymskie uczelnie, rektor Kolegium troszczył się o sferę duchową. Jeden z alumnów wspomina, że „czas w Kolegium był tak rozłożony, że praca naukowa przeplatała się z ćwiczeniami ascetycznymi”³⁹. Formacja duchowa odbywała się poprzez rekolekcje roczne, miesięczne dni skupienia, konferencje ascetyczne, wspólne czytanie duchowne, a także poprzez osobiste oddziaływanie wychowawców (zgodnie ze zmartwychwstańczym systemem wychowawczym). Wielki wkład w takie ustawienie zasad i wprowadzenie ich w życie miał właśnie ks. Paweł Smolikowski CR.

Rekolekcje

Tematyka rekolekcji obracała się wokół „czynności własnej”, „naszej nędzy i nicości”. Konferencje były osnute na ascetyce o. Semenienki. Na koniec 1904 roku o. Smolikowski wprowadził nową metodę odprawiania rekolekcji, nie zmieniając tematyki (wcześniej organizował rekolekcje według metody św. Ignacego z Loyoli⁴⁰): głosił cztery konferencje dziennie, wspólnie odmawiano różaniec. Reszta ćwiczeń odbywała się indywidualnie (czytanie duchowne oraz rozmyślanie nad usłyszczanymi konferencjami z postanowieniami i notatkami). Za odpowiedź na pytanie, jaki odbiór u alumnów miały rekolekcje prowadzone przez ks. Smolikowskiego, niech posłużą nam dwa wspomnienia: „Rekolekcje zrobiły na mnie wielkie wrażenie”⁴¹ oraz „W tak odprawianych rekolekcjach można całe snopy kąkolu

³⁸ Por. *Acta Consilii Generalis*, 23 lipca 1921, ACRR 66488.

³⁹ Wspomnienie ks. prałata Edwarda Górskiego z Sandomierza (w Kolegium w latach 1907–1911), [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 44.

⁴⁰ Por. *Kronika*, „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, 1902, z. 1, s. 44 n.

⁴¹ Wspomnienie ks. prałata Edwarda Górskiego z Sandomierza (w Kolegium w latach 1907–1911), [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 43 n.

wyrwać z duszy i zostawić jeno pszenicę Bożą nowemi postanowieniami we wzroście zasiloną⁴².

Miesięczny dzień skupienia

W ostatnią niedzielę miesiąca w Kolegium Polskim bywał dzień skupienia, tzw. przygotowanie na śmierć. Jak wyglądał ten czas, opisuje jeden z alumnów:

Przez cały dzień obowiązywało ścisłe milczenie. Około godz. 10 rano o. Smolikowski lub arcybp Weber wygłaszał konferencję. Czas do obiadu przeznaczony był na osobistą modlitwę i rozmyślanie. Po obiedzie zamiast rekreacji o. Smolikowski odczytywał niektóre punkty regulaminu i komentując je zwracał nieosobowo uwagę na pewne niedociągnięcia kolegiastów w ubiegłym miesiącu. Te wypominki nie podobały się tym, których uchybienia zostały podkreślone. Skutek był ten, że ogół starał się podciągać, a uprzedzeni do rektora czy Kolegium byli w znikomej mniejszości⁴³.

Konferencje ascetyczne

W trakcie cotygodniowych konferencji ascetycznych o. Smolikowski wprowadzał alumnów w tajniki życia wewnętrznego oraz uczył umiłowania tradycji narodowych. Jako znawca ascetyki i mistyki chrześcijańskiej, wykładał ją kolegiastom według zasad i metody o. Piotra Semenki CR. Uczył czci do świętych patronów Polski. Wprowadzał także wychowanków w bogaty świat dziejów Kościoła w Polsce przed- i porozbiorowej⁴⁴. W swoich naukach ks. Paweł zawsze wspominał o Hieronima Kajsiewicza CR oraz o. Piotra Semenkę CR, współzałożycieli zgromadzenia zmarłychwstańców⁴⁵.

Czytanie duchowne

Codziennie odbywało się krótkie wspólne czytanie duchowne. Nie było to jednak zwykłe „czytanie”, ponieważ ks. Smolikowski wiedział, że jako

⁴² *Kronika*, „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, 1904, z. 6, s. 183.

⁴³ Wspomnienie ks. prałata Edwarda Górskiego z Sandomierza (w Kolegium w latach 1907–1911), [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 44.

⁴⁴ Por. Wspomnienie ks. prałata Stanisława Mystkowskiego z Warszawy (w Kolegium w latach 1919–1920), [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 44; *Kronika*, „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, 1904, z. 6, s. 174.

⁴⁵ Por. Wspomnienie ks. Witolda Paulusa, [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 54.

takie nudzi i nuży słuchaczy. W związku z tym postanowił prowadzić je z alumnami tak, aby więcej opowiadać, aniżeli czytać⁴⁶. Tak zapamiętał te chwile jeden z wychowanków: „O. Smolikowski brał żywot jakiegoś świętego, zazwyczaj kapłana i trzymając książkę w ręku dzielił się z nami wiadomościami”⁴⁷.

W roku akademickim 1906/07 tłumaczył słuchaczom zagadnienia ascetyczne na podstawie dzieł Scaramellego⁴⁸. Czytanie i objaśnianie często zmieniało się w konferencję ascetyczną. Chętnie mówił o warunkach powołania i życia duchowego. W roku 1908/09 przedmiotem „czytania” był obszerny, nowo wydany, dwutomowy *Żywot św. Alfonsa Liguoriego*⁴⁹. Lekturę ukończył dopiero przed Wielkanocą 1910 roku. Kolegiaści chętnie słuchali i stopniowo nastawał lepszy duch w Kolegium⁵⁰.

Na co dzień

Ksiądz Paweł Smolikowski CR, zanim jeszcze objął rektorstwo Papieskiego Kolegium Polskiego w 1892 roku, obserwował ze Lwowa życie w Kolegium i doszedł do wniosku, że brakowało w nim więzi między rektorem a kolegiastami. Sądził też, że przyszłość Zgromadzenia w dużym stopniu zależy od sposobu prowadzenia Kolegium. Tylko bowiem dzięki kolegiastom duchowieństwo polskie mogło zrozumieć zmartwychwstańców⁵¹.

Wraz z objęciem stanowiska o. Smolikowski szczególny nacisk położył na stworzenie w Kolegium rodzinnej i życzliwej atmosfery. Kolegiaści zachowywali dyscyplinę zewnętrzną, przestrzegali *silentium* i punktualności. Postępowali w nauce. Stosunki zaistniały jak najlepsze. Stało się tak, ponieważ ks. Paweł starał się wnikać w potrzeby alumnów. Interesował się

⁴⁶ Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 526.

⁴⁷ Wspomnienie ks. prałata Edwarda Górskiego z Sandomierza (w Kolegium w latach 1907–1911), [w:] *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 44.

⁴⁸ Może chodzi o dzieło G. B. Scaramellego, *Direttorio Ascetico nel quale s'insegna il modo di condurre le anime alla perfezione cristiana indirizzato ai direttori delle anime*, t. 2, Torino 1904. Taka książka znajduje się w rzymskim archiwum zmartwychwstańców. Tom 2 omawia zagadnienie cnót: teologalnych i kardynalnych oraz religijności, pobożności, posłuszeństwa, cierpliwości, czystości, łagodności i pokory.

⁴⁹ W rzymskim archiwum zmartwychwstańców znajduje się jeszcze inna książka A. de Liguoriego: *O godności i obowiązkach kapłańskich*, tłum. X. W. Z., Kraków 1896.

⁵⁰ Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 526.

⁵¹ Por. P. Smolikowski, *List do W. Przewłockiego CR z 28 lutego 1889*, ACRR 30907.

i załatwiał im wszystko, co tylko mógł załatwić⁵². Toteż wkrótce w Kolegium zapanowały „spokój, radość, szczęście i szczerść oraz wolność, nie zakłócająca jednak porządku wewnętrznego w zakładzie”⁵³.

Rektor, zgodnie ze zmartwychwstańczym systemem wychowawczym, spędzał z wychowankami dużo czasu. W ciągu tygodnia odbywał z nimi długie spacery i wycieczki⁵⁴. „Natomiast wakacje – jak pisze ks. Jerzy Mrówczyński CR, biograf o. Pawła – stwarzały wiele okazji do wzajemnych bliższych kontaktów. Wprawdzie jakiś czas wakacyjnych miesięcy o. Smolikowski musiał pozostawać w Rzymie, aby dopilnować napraw i remontów. We wszystkie jednak dni wolne od tych prac w Kolegium – był razem ze studentami. Kolegiści spędzali wakacje niedaleko Rzymu, w kupionej dla nich na ten cel willi w Albano. W niedzielę i święta celebrował uroczystą Mszę św. o godzinie 10, a wieczorem odmawiał ze studentami koronkę. Błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem zwykle udzielał któryś z księży gości”⁵⁵.

Wychowankowie szczerze podziwiali „dziwny spokój” o. Pawła i cenili sobie każdą odbytą z nim rozmowę. Dodajmy, że rektor rzeczywiście chętnie rozmawiał z alumnami. W pogawędkach poruszał różne żywotne sprawy wychowanków i sprawy Kolegium. W dniu imienin alumnów składał im życzenia i polecał podawać czarną kawę w czasie rekreacji. W trosce o bezpieczeństwo Kolegium i studentów, zwłaszcza przybyłych z Kongresówki, kazał im wstępować pod przybranym nazwiskiem. Uwagi wypowiadał zawsze w sposób ojcowski. Ze swojej strony o. Smolikowski od alumnów wymagał punktualności i dokładności w wypełnianiu codziennych obowiązków, a także rzetelnego starania się o wiedzę⁵⁶.

Kolegium chętnie zapraszało Polaków na święta i różne uroczystości. Ożywiało to rekreacje, zbliżało kolegiastów do wybitnych polskich osobowości oraz podnosiło poziom umysłowy wychowanków. Częstymi gośćmi Kolegium byli biskupi⁵⁷.

⁵² Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 315 n.

⁵³ P. Smolikowski, *Sprawozdanie na Kapitułę 1893 r.*, ACRR 62929.

⁵⁴ Por. „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, 1902, z. 1, s. 31; „Tirocinium”, R. 1898, s. 412.

⁵⁵ J. Mrówczyński CR, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 316, (bazując na listach P. Smolikowskiego do W. Przewłockiego CR z dnia 9 sierpnia 1894, ACRR 31076 oraz z dnia 11 września 1893, ACRR 31065).

⁵⁶ Por. J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 528 n.

⁵⁷ Por. tamże.

Doskonałe streszczenie systemu wychowawczego ks. Smolikowskiego jako rektora Papieskiego Kolegium Polskiego znajdziemy w jego „Testamencie o Kolegium Polskim” (znalezionym między jego papierami po jego śmierci):

U nas, w Zgromadzeniu, a tem samem i w Kolegium, Rektor miewał konferencję, i wciąż się stykał z klerykami – bywał na rekreacjach. Nie koniecznie, aby poznać kleryka, ale aby go kształcić, wpajać w niego zdrowe, nadprzyrodzone zasady. Prawda, że w Rzymie tego zwyczaju nie było. Było jak u nas w kraju. Rektor z daleka trzymał się od kleryków; ale w nowych przepisach kolegialnych Seminarium Pium zdziwiony wyczytałem, że Rektor musi bywać na rekreacjach i starać się zżyć z klerykami. Zapytywałem o tem rektora tego Seminarium Mgr. Serafini, delegata Kolegium Polskiego i wyraziłem mu moje zdziwienie. Przyznał mi, że dotychczas praktyka była temu przeciwną, ale że się przekonano, że trzeba inaczej postępować. Pytałem się Ojca Ludwika Funckena [CR], znakomitego wychowawcę, jak prowadzić młodzież? Powiedział mi: 1) Unikajcie srogości, bo z nią wychowacie obłudników; 2) zbliżajcie się, żyjcie z młodzieżą, bądźcie z niemi na rekreacjach – oni słysząc od was zdania w różnych sprawach, nabiorą tych samych pojęć i wykształcą się duchowo. Tymczasem w Kolegium teraz co się dzieje? Kleryk przybył z Seminarium, widzi Rektora wśród kleryków na rekreacji i przestraszony jest. Sądzi, że na to tam jest Rektor, żeby doglądał ich, dozorował. Czuje się skrępowanym, bo to rzecz dla niego nowa. Do Rektora pójdzie tylko w sprawie urzędowej⁵⁸.

Takie podejście wychowawcze musiało odnosić pożądany efekt. Niech świadczą o tym słowa zanotowane przez jednego z alumnów na wieść o ustąpieniu o. Smolikowskiego z funkcji rektora Kolegium (było to na początku kwietnia 1902 roku): „Gdyśmy [...] cieszyli się najbardziej z dobroci i humoru O. Rektora, doszła nas bardzo smutna wiadomość, o opuszczeniu przez Niego dotychczasowego stanowiska Rektora naszego Kollegium, z pozostaniem jednak przy godności Jenerała Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców. Wiadomość ta sprawiła na nas bardzo przykre wrażenie, bośmy kochali naszego O. Rektora duszą całą [...]”⁵⁹.

O pracy o. Pawła w Kolegium zapisano, że „wychowankowie nie mieli słów uznania dla niego, dla jego miłości, przystępności i ofiarności. Każdą bowiem chwilę poświęcał klerykom i nieraz w nocy czuwał przy chorych”⁶⁰.

⁵⁸ P. Smolikowski, *Testament o Kolegium Polskim*, cyt. za: W. Kwiatkowski CR, *Historia Zgromadzenia...*, dz. cyt., s. 422 n.

⁵⁹ T. Renisz, *Z wycieczki do Mentorelli*, „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, 1902, z. 1, s. 34 n.

⁶⁰ B. Żulińska, *Wspomnienie pośmiertne*, „Gazeta Kościelna”, 1926, nr 4, s. 465 n.

Inne

Poza wyżej wymienionymi metodami i środkami wychowawczymi stosowanymi przez ks. Pawła Smolikowskiego CR w Papieskim Kolegium Polskim, należy wspomnieć także kilka innych jego przedsięwzięć w tym zakresie. W 1896 roku ks. Smolikowski opublikował dwutomowe *Rozmyślenia dla Alumnów Kollegium Polskiego w Rzymie*⁶¹, oparte na nauczaniu ks. Piotra Semenienki CR, w których główny nacisk położył na pokorę. Z kolei w marcu 1901 roku o. Paweł zorganizował w Kolegium oddział Stowarzyszenia św. Michała Archanioła, którego celem było propagowanie zasad katolickich wśród ludzi świeckich. Z urzędu Stowarzyszeniem kierował o. Smolikowski, a protektorat nad poszczególnymi grupami objął kard. Vives y Tuto, który z polecenia papieża Leona XIII szerzył tę ogólnokościelną organizację szczególnie wśród Hiszpanów i Włochów. Pierwsze zebranie miało miejsce w Kolegium dnia 10 marca 1901 roku⁶². Ponadto, ks. Paweł promował wśród studentów pisanie akademickie, co zaowocowało piśmie kolegialnym pod nazwą „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, redagowanym przez seminarzystów w latach 1902–1904⁶³.

Rektor Kolegium zredagował także przepisy Kolegium. W roku 1894 ukazały się *Przepisy Kollegium Polskiego w Rzymie*⁶⁴, które zawierają zasadniczo plan dnia i opis dobrego wychowania, do którego powinni stosować się alumni. Kilkanaście lat później opublikowano ulepszony zbiór zasad, najpierw w jęz. włoskim (*Regolamento per gli alunni del Pontificio Collegio Polacco in Roma*⁶⁵), a potem w tłumaczeniu na jęz. polski (*Przepisy dla alumnów Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie*⁶⁶). Tym razem *Przepisy* zawierały takie części, jak: warunki przyjęcia do Kolegium, karność, pobożność, nauka.

⁶¹ W Krakowie, w Drukarni „Czasu” F. Kluczyńskiego i Sp. pod zarządem J. Łakocińskiego.

⁶² Por. „Annali dei Resurrezzionisti”, *Cronaca*, 10 marca 1901, za: J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 434.

⁶³ Por. *Kronika*, „Roczniki Kolegium Polskiego w Rzymie”, 1902, z. 1, s. 39; J. Iwicki, *Charyzmat zmarłych-wstańców...*, t. 2, s. 185.

⁶⁴ Kraków 1894, zawiera 76 punktów.

⁶⁵ Rzym 1909.

⁶⁶ Turyn 1912.

Podsumowanie

W czasie 19 lat rektorstwa ks. Pawła Smolikowskiego CR, w Kolegium Polskim mieszkali księża z różnych dzielnic polskich, którzy później odgrywali ważne role w Kościele w Polsce. Byli to m.in. ks. Edmund Dalbor (1869–1926) – przyszły kardynał i prymas Polski, ks. Aleksander Kakowski (1862–1938)⁶⁷ – późniejszy arcybiskup warszawski i kardynał, ks. Kazimierz Wais (1861–1934) – profesor filozofii i rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, ks. Maciej Sieniatycki (1869–1949) – profesor teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego⁶⁸.

Można stwierdzić, że osoba księdza rektora P. Smolikowskiego oddziaływała na formację ludzką, kulturalną i intelektualną alumnów⁶⁹. Należy zauważyć, że ks. Paweł, jako przedstawiciel zmartwychwstańczej szkoły duchowości, miał wpływ także na duchowość kolegiastów⁷⁰. To zagadnienie wymaga jednakże dokładniejszych badań. Już dziś wiemy na przykład, że pisma bł. ks. Jana Balickiego⁷¹ wskazują na przynależność do szkoły zmartwychwstańców⁷². O głębokim oddziaływaniu rektora na swoich wychowanków świadczy także list wspomnianego wcześniej abp. Edmunda Dalbora do ks. P. Smolikowskiego, napisany 22 lutego 1918 roku z Zakopanego, który pragniemy przytoczyć jako konkluzję niniejszego artykułu:

Czcigodny Ojciec Rektorze!

Korzystam z pobytu w Galicji i ułatwionej w ten sposób komunikacji pocztowej, by choć spóźnione przesłać podziękowanie Czcigodnemu Ojcu Rektorowi za łaska-

⁶⁷ A. Kakowski pragnął zostać zmartwychwstańcem. Jednakże objęcie rektorstwa seminarium warszawskiego uniemożliwiło mu realizację tego zamiaru. Por. A. Kakowski, *List do P. Smolikowskiego z 25 lipca 1898*, ACRR 40234 oraz *z 2 grudnia 1898*, ACRR 40233.

⁶⁸ T. Śliwa, *Życie i działalność ks. Jana Balickiego*, [w:] http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/jan_balicki/zycie.htm (20.11.2009).

⁶⁹ Jak wspomniał ks. S. Mystkowski, „Jego światopogląd, duchowe wartości charakteru i metoda wychowania, wywarły decydujący wpływ na całe moje dalsze kapłańskie życie”, (*100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego...*, dz. cyt., s. 44).

⁷⁰ J. Misiurek, *Polska duchowość*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin 2002, s. 665.

⁷¹ Jan Wojciech Balicki (25 I 1869 – 15 III 1948), ksiądz diecezji przemyskiej, profesor i rektor seminarium duchownego. Ceniony kierownik duchowy. Alumn Papieskiego Kolegium Polskiego w latach 1893–1897, kiedy to w Rzymie odbywał specjalistyczne studia teologiczne, filozoficzne i z prawa kanonicznego. W tym czasie jego spowiednikiem był właśnie ks. P. Smolikowski, ówczesny rektor Kolegium. Ksiądz Jan Balicki został beatyfikowany przez Jana Pawła II dnia 18 VIII 2002 r. Por. <http://nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/numery/102022/07.html> (20.11.2009).

⁷² Chodzi szczególnie o *Szkice codziennych rozmyślań*. Por. K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 349, 372.

wą o mnie pamięć z okazji Nowego Roku. Mam jeszcze osobny powód odezwania się do Ojca Rektora. Mija 25 lat od pobytu mojego w Rzymie, a rozważając sobie w cichości śniegów tatrzańskich upłynione ćwierć wieku, uważam za jedno z największych dobrodziejstw od Pana Boga otrzymanych to, że mogłem spędzić dwa lata w Rzymie, a spędzić je pod kierownictwem duchownem O. Rektora. Zasób życia duchownego, wewnętrznego, wywieziony z Rzymu, zawdzięczam po Bogu Ojcu Rektorowi; z niego czerpałem przez 25 lat kapłaństwa mego i czerpię dotąd. Czuję potrzebę serca wyrażenia Czcigodnemu Ojcu głębokie podziękowania za pracę koło mej duszy i wypowiedzenia wdzięczności za otrzymane od niego nauki i wskazówki, za wprowadzenie mnie w życie duchowe.

Niech Pan Bóg raczy to stokrotnie O. Rektorowi wynagrodzić. Z mej duszy płynąć będzie zawsze modlitwa wdzięczności i podziękowania za osobę Czcigodnego Ojca Rektora⁷³.

Servant of God Fr. Paul Smolikowski CR as Rector of Polish Pontifical College in Rome

Summary

Fr. Paul Smolikowski (1849–1926), a member of the Congregation of the Resurrection, was a rector of the Polish Pontifical College in Rome for circa twenty years (1892–1895, 1898–1902, 1905–1915, 1919–1921). As an outstanding personality, he influenced the humanity, culture, intellect and spirituality of his alumni. Among them we can single out the following: Rev. Edmund Dalbor (1869–1926), a future cardinal and primate of Poland, Rev. Aleksander Kakowski (1862–1938), a future archbishop of Warsaw and cardinal, as well as many others (professors of philosophy and theology at several Polish universities). One of them, Rev. Jan Balicki (1869–1948), whose confessor was Smolikowski, was beatified in 2002. His writings indicate that he belongs to the Resurrectionist school of spirituality.

⁷³ Cyt. za: P. Smolikowski, *Ciąg dalszy o Kolegium Polskim*, s. 13, ACRR 62944.